

PROTOKÓŁ nr 6/2025
posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Krośnice
w dniu 5 czerwca 2025 r.

Ad 1. Posiedzenie o godz. 09:15 otworzył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Gracjan Witek. Na podstawie listy obecności (*zał. nr 1*) Przewodniczący stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy 5 radnych, co stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

W posiedzeniu wzięli udział ponadto:

- Wójt Andrzej Biały,
- Kierownik Referatu Funduszy Europejskich Agnieszka Grygierczyk-Kozińska.

Ad 2. Przewodniczący przedstawił następujący porządek obrad (*zał. nr 2*):

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie ich prawomocności.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Kontrola funkcjonowania Krośnickiej Kolei Wąskotorowej w latach 2019-2024 - kontynuacja.
4. Sprawy różne.
5. Zakończenie obrad.

Ad 3. Kierownik Agnieszka Grygierczyk-Kozińska poinformowała, że nie otrzymała żadnych pytań na piśmie odnośnie zakresu kontroli, w związku z czym następnym razem prosiła o ich doprecyzowanie i przekazywanie z odpowiednim wyprzedzeniem, Wójt Andrzej Biały wyjaśnił natomiast, że kierownik kontrolowanej jednostki powinien otrzymać plan kontroli wraz z pytaniami dotyczącymi kontrolowanego/badanego obszaru – tak to w Urzędzie Gminy funkcjonuje, poza tym każda kontrola jest odnotowywana w rejestrze kontroli. Kierownik Kozińska poinformowała, że zakres funkcjonowania Krośnickiej Kolei Wąskotorowej w latach 2019-2024 jest ogromny i kontrola może dotyczyć np. sprawozdań operatora, dopuszczeń do użytku i wszystkich przeglądów taboru kolejowego, prac budowlanych na kolejce, kontroli i zaleceń Urzędu Transportu Kolejowego czy sprzedaży biletów. Odnośnie sprzedaży biletów omówiła roczne zestawienia z lat 2019-2023 (w 2024 roku kolejka nie funkcjonowała) z podziałem na bilety rodzinne, normalne, ulgowe i grupowe. Wyjaśniła również, że wynajęcie pociągu na godziny nie jest biletowane tylko fakturowane. Odnosząc się do pytań Radnej Wioletty Pacyny o przetargi na remont lokomotywy WLS Kierownik wyjaśniła, że w ogłoszonym w 2022 roku przetargu szacowano kwotę z wniosku o dofinansowanie na podstawie wyliczeń dwóch firm - odpowiednio 184.500,00 zł i 246.000,00 zł brutto. Przetarg ogłoszono dopiero w listopadzie ze względu na tak długi czas sprawdzania wniosków przez Urząd Marszałkowski, a umowa została zawarta pod koniec stycznia 2023 r. Mimo zapewnień kilku firm ofertę złożyła tylko jedna, w dodatku na kwotę znacznie przekraczającą szacunki, tj. 339.750,00 zł, a dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego wynosiło tylko 70.000,00 zł. W związku z powyższym pierwszy przetarg unieważniono i w maju 2023 r. ogłoszono kolejny, a w międzyczasie szukano potencjalnego wykonawcy, ponieważ pomimo wydłużenia terminu nie wpłynęła żadna oferta. Kierownik poinformowała, że rewizja zewnętrzna parowozu PX, który miał ważne przeglądy do końca sezonu w 2023 r., przeprowadzana jest co rok i wiąże się z tzw. próbami ciśnieniowymi, natomiast rewizja wewnętrzna jest bardziej skomplikowana i droższa, gdyż wymaga zdemontowania kotła. Poza tym konieczne jest również zrobienie podwozia – resorów i obręczy. Kierownik przedstawiła szacunki cenowe od Zakładów Parowozowych w Wolsztynie – w roku 2017 był to koszt ok. 700 tys. zł (remont taki zleciła Elćka Kolej Wąskotorowa), a w roku 2022 wynosił 215 tys. euro, czyli ok. 1 mln zł. Remont zabytkowego parowozu Kolejki Mareckiej (stojącego na podeście) kosztował Gminę Marki 460 tys. zł, co obrazuje skalę kosztów. Problemem jest też niewielka ilość firm remontujących takie parowozy (2-3 w Polsce) i konieczność posiadania uprawnień Transportowego Dozoru Technicznego. Odnośnie propozycji Radnej Wioletty Pacyny wyeksponowania parowozu na zewnątrz Kierownik wyjaśniła, że mógłby on ulec zniszczeniu

lub dewastacji, a ewentualne wyjeżdżanie nim co weekend z parowozowni wiąże się z rozpalaniem i wygaszeniem kotła, czyli z kosztami. Radna zaproponowała zatem podświetlenie przeszklonego pomieszczenia parowozowni. Wójt poinformował, że jeżeli uda się pozyskać 1-1,5 mln zł (w budżecie gminy nie ma takich środków) to parowóz po remoncie wróci na tory. Dla Wójta priorytetem są bowiem wydatki na rzecz mieszkańców niż dla turystów, gmina dba jednak o zapewnienie bezpiecznych przewozów kolejką. Kierownik wyjaśniła, że w odróżnieniu od przeglądu samochodu system napraw lokomotyw wymaga posiadania dokumentacji systemu utrzymania zatwierdzonej przez Urząd Transportu Kolejowego oraz Transportowy Dozór Techniczny. Urządzenia mają 6 lat dopuszczenia, następnie przeprowadza się rewizję wewnętrzną. Rewizja zewnętrzna wymaga natomiast wymontowania kotła, przeglądu całych ścian, wymiany płomieniówek, rusztów itd. Następnie podwozie, które również ulega degradacji - zestawy kołowe, elementy metalowe, maźnice, układy jezdne, klocki hamulcowe, amortyzatory czy sprężyny. Kierownik poinformowała, że łuki na torowisku powodują większe ścieranie kół przy obciążeniu, poza tym jest problem z brakiem przechyłek do środka, gdyż torowisko zostało zbudowane na podkładach płaskich z podkładkami przewidzianymi dla podkładów betonowych ze skosem. Aby naprawić ten błąd popełniony przy budowie torowiska trzeba by było wymienić wszystkie podkładki na skośne, co wiąże się z kosztami, a gmina i tak na bieżąco ponosi koszty modernizacji bądź napraw torowiska i taboru. Wójt przypominał, że gdy uruchamiano kolejkę w 2013 roku to w Urzędzie Gminy powstał oddzielny Referat ds. Krośnickiej Kolei Wąskotorowej, w którym zatrudniono 4 osoby wraz z kierownikiem. Nowy referat miał się zajmować funkcjonowaniem kolejki, imprezami, całą infrastrukturą, informacją turystyczną itp. W którymś momencie jednak funkcjonowanie kolejki zostało przekazane do CETŚ, a w lutym 2015 roku były operator poinformował Wójta, że właściwie żadna lokomotywa nie jest sprawna, i to tuż przed sezonem. Infrastruktura przekazana operatorowi była sprawna, nie wiadomo z jakiego powodu stała się niesprawna. W grudniu 2014 r., gdy kończyła się umowa z operatorem, nikt nie sporządził protokołów zdawczo-odbiorczych, operator się nie rozliczył, więc sprawa trafiła do sądu. Po przejęciu kolejki przez Referat Funduszy Europejskich okazało się, że nie było żadnych przeglądów obiektów budowlanych, żadnych dokumentów z jazdy, wagony dopuszczone do użytkowania nie były tymi wagonami, które faktycznie jeździły. Kierownik Kozińska wraz z zatrudnioną czasowo dodatkową osobą wyprowadziły wszystko na prostą i obecnie jest ona jedyną osobą w Urzędzie Gminy zajmującą się kolejką, mimo że ma zupełnie inny zakres obowiązków. Kierownik przypominała, że z czasem gmina będzie musiała przejąć na siebie w całości zadania operatora, czyli m.in. zatrudniać ludzi do prowadzenia ruchu, w związku z czym konieczne będzie utworzenie dodatkowego etatu, gdyż zakres nowych obowiązków będzie znaczny. Wójt poinformował o niezgodnych z przepisami cegiełkach i biletach parkingowych sprzedawanych przez CETŚ w pierwszym roku działalności kolejki, a Kierownik Kozińska omówiła różnice w możliwości czerpania zysków z inwestycji dofinansowanej ze środków zewnętrznych w 75% (jak kolejka) i z pomocy publicznej. Odnosząc się do pytań Radnej Wioletty Pacyny o przetarg na remont lokomotywy WLS Kierownik poinformowała, że po unieważnieniu drugiego przetargu z powodu braku ofert do Krośnic przyjechał potencjalny Wykonawca obejrzeć lokomotywę, w związku z czym ogłoszono kolejny przetarg. Przetarg został rozstrzygnięty, umowę podpisano 29 listopada 2023 r. z terminem wykonania remontu do 29 maja 2024 r. Wykonawca zabrał lokomotywę 2 stycznia 2024 r. i twierdził, że w marcu będzie gotowa. W związku z tym gmina zaczęła prowadzić negocjacje z operatorem na temat ceny na rok 2024 i była gotowa do podpisania z nim umowy. Niestety Wykonawca dwa dni przed końcem terminu wynikającego z umowy przysłał pismo dot. przedłużenia terminu realizacji remontu lokomotywy o dwa tygodnie, po czym regularnie wpływały pisma o kolejne przedłużenie terminu. Z podpisaniem umowy z operatorem wstrzymywano się do powrotu lokomotywy, nawet gdyby sezon miał ruszyć w sierpniu-wrześniu, gdyż można by było odliczyć VAT. W międzyczasie, z powodu nierzetelności Wykonawcy, gmina utraciła dofinansowanie z PROW, które musiało być rozliczone do końca czerwca, bo kończył się okres programowania (ministerstwo przesunęło termin do września). Gdyby było wiadomo, że Wykonawca będzie stwarzał problemy to umowę można było zerwać 29 maja 2024 r., choć decyzja była trudna, gdyż nie wiadomo na jakim etapie naprawy byłaby lokomotywa. Dlatego do końca negocjowano z Wykonawcą termin zwrotu naprawionej lokomotywy mając nadzieję na skorzystanie z dofinansowania. Odnosnie bilansowania działalności kolejki Kierownik wyjaśniła, że w poprzednich latach umowy z operatorem były skonstruowane tak, że operator z wszystkich uzyskiwanych przychodów płacił swoje koszty oraz na koniec sezonu zwracał się do gminy o rekompensatę gdy koszty nie pokryły przychodów. Obecnie jest

nadzieja na pokrycie kosztów operatora ze sprzedaży biletów, jednak zainteresowanie kolejką jest uzależnione od pogody, zdarzył się bowiem weekend z przychodem 190 zł. Radna Wioletta Pacyna wyraziła ubolewanie, że kolejka w miesiącach wakacyjnych będzie jeździć tylko co drugi weekend, ponieważ przy dobrej promocji mogłaby z niej skorzystać znaczna ilość turystów z Wrocławia. Kierownik przedstawiła wyliczenia, z których wynika, że wbrew pozorom miesiące wakacyjne wcale nie są najlepszym czasem dla kolejki. W latach 2017-2019 przychody były znaczne, niestety z roku na rok zainteresowanie kolejką spada, na co Radna Wioletta Pacyna stwierdziła, że należy uatrakcyjnić ofertę, a Wójt poprosił o realne pomysły, aby gmina do tego nie dokładała i by działalność się bilansowała. Kierownik Kozińska poinformowała, że w tym roku będzie wnioskować o środki na naprawę toru, ponieważ zgodnie z protokołami przeglądu budowlanego do końca sierpnia należy wymienić kilkadziesiąt podkładów. Ponadto w związku z aktami wandalizmu trzeba będzie rozważyć rozebranie ścian na stacyjkach i zostawienie samych słupów i zadaszenia. Przewodniczący Gracjan Witek podsumował, że kolejka jest zarządzana bardzo dobrze, wszystko zostało skrupulatnie i rzetelnie przedstawione przez Kierownik Kozińską. Można by się ewentualnie zastanawiać nad uatrakcyjnieniem oferty. Odnosząc się do sugestii Radnej Wioletty Pacyny Kierownik poinformowała, że infrastruktura typu ławki i kosze była odmalowana wiosną, natomiast jeżeli uda się pozyskać dofinansowanie planuje się wymianę pomostów z drewnianych na kompozytowe, aby nie trzeba było ich cyklicznie konserwować, co kosztuje kilkanaście tys. zł. A na terenie gminy są przecież inne obiekty, o które trzeba dbać i które służą przede wszystkim mieszkańcom – place zabaw czy boiska.

Ad 5. Nie było dyskusji w sprawach różnych.

Ad 6. Wobec zrealizowania porządku obrad Przewodniczący Gracjan Witek o godz. 10:30 zamknął posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

Protokolant
/-/ Olga Skomra

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
/-/ Gracjan Witek